Kalejdoskop 07–08/23

TEMAT NUMERU: KADRY W MIEŚCIE

Film na ulicy [TEMAT NUMERU]
Bogdan SOBIESZEK

Choć Łódź wciąż stara się przyciągać ekipy filmowe nie tylko z Polski, od dawna nie jest już stolicą polskiej kinematografii. Jej główny atut stanowi dziś stara zabudowa: może zagrać nie tylko międzywojenną Warszawę (bo sama Warszawa już nie), ale Paryż, Nowy Jork, ba, nawet Władywostok. Oklaskiwany na niedawnym festiwalu w Cannes film „Strefa interesów" Jonathana Glazera (zdobył Grand Prix, drugą co do ważności nagrodę) również powstawał w Łodzi.

Królikiewicz spoza kadru [TEMAT NUMERU]
Igor KĘDZIERSKI

Grzegorz Królikiewicz podsycał konflikt między informacjami „potrzebnymi" i „zbędnymi". Prowokował napięcie, które wynikało z agresywnego pojawiania się „niespodzianek" wewnątrz kadru. Chciał aktywizować nimi widza. Nie pozwalał mu bezpiecznie dzielić świata na „zera" i „jedynki", gdyż tak trywialny system wartości do niego nie przystawał.

Na jubileusz Alei Gwiazd [TEMAT NUMERU]
Mieczysław KUŹMICKI

Pierwszą imienną gwiazdę w nawierzchni chodnika ulicy Piotrkowskiej odsłonił 28 maja 1998 roku Andrzej Seweryn. Ostatnią jak dotąd uhonorowany został Jacek Bromski – 9 maja bieżącego roku, czyli niemal w dwudziestą piątą rocznicę tamtej. Średnio każdego roku odsłaniano mniej więcej cztery gwiazdy –bardzo ekskluzywna średnia. Zatem miałbym prawo mniemać, że decyzja o każdej następnej poprzedzona jest rozważną analizą zasług, dokonań i wielorakich osiągnięć kandydata do naszego przyziemnego wprawdzie, ale jednak gwiazdozbioru. Złożyło się, że właśnie teraz możemy cieszyć się jubileuszem pięćdziesięciolecia obecności na scenach teatralnych aktora Bronisława Wrocławskiego. Ale na jego gwiazdę „jeszcze za rano", jak napisał romantyczny poeta. Wie ktoś dlaczego? Pewnie z tego samego powodu nie ma gwiazdy Kazimierz Kutz. Na próżno też szukać gwiazdy Grzegorza Królikiewicza.

Łódź Kaliska jest kobietą [TEMAT NUMERU]
Bogdan SOBIESZEK

Ten film jest jak jego bohaterowie – rozgadany, niepoważny, prowokujący, ale jednocześnie poukładany, zdyscyplinowany i konsekwentny w dążeniu do wyrażenia refleksji na temat sztuki i życia. Reżyser Sławomir Grünberg zdołał ogarnąć (bo jednak nie okiełznać) żywioł z natury swojej nieprzewidywalny, który karmi się kpiną, rozsadzaniem form i konwenansów. Stworzył portret, ujmując w ramy brykających szalonych artystów. Film „Łódź Kaliska. Klasycy absurdu" opowiada o grupie przyjaciół artystów jak o zespole rockowym. Zresztą porównywani są do Rolling Stonesów nie tylko dlatego, że od blisko półwiecza nieprzerwanie tworzą swój artystyczny świat na opak. Często bowiem tym działaniom towarzyszy aura skandalu.

Poza tym:

Mowa jest najważniejsza [SPOTKANIE]

– Z naszej literatury zniknęła lekkość, bo nie można lekko pisać o tym, co się teraz dzieje – powiedział Serhij Żadan, ukraiński pisarz i poeta, dramaturg, tłumacz, muzyk i performer, autor głośnej powieści „Internat", który spotkał się z czytelnikami w Mediatece MeMo w Łodzi. Według Żadana nowe relacje między Polską a Ukrainą zaczęły się po pomarańczowej rewolucji, kiedy Ukraina pojawiła się jako kraj na mapie Europy, ale również w kulturze Europy. Kiedy jesienią 2004 roku świat usłyszał o Ukrainie jako niepodległym kraju (formalnie niepodległość Ukraina uzyskała w 1991 roku – red.), pojawiły się tłumaczenia literatury ukraińskiej, najpierw w Polsce. Dziś w polskich księgarniach można zobaczyć całą różnorodność ukraińskiej literatury. Twórcy polscy zaczęli przyjeżdżać na Ukrainę, ukraińscy odwiedzać Polskę, pojawiło się wiele wspólnych przedsięwzięć kulturalnych. – O dobrych relacjach polsko-ukraińskich najlepiej świadczy fakt, że moje dopiero co napisane wiersze już zostały przetłumaczone na język polski. To, jak dużo przekładów na polski się pojawia, to także forma wsparcia ukraińskiego narodu przez Polaków – mówił Żadan.

Tu i teraz choćby koniec świata [PŁYTA / RECENZJA]
Rafał GAWIN

Niektóre zespoły nic już nie muszą, toteż mogą sobie pozwolić na wszystko. Kult i tak będzie je otaczał. Choćby zamknęły się na cztery dni w studiu i jamowały, bawiąc się syntezatorami, grając jakby od niechcenia, a jednak wpuszczając słuchacza w maliny ciężkiej psychodelii. Taki jest „tu i teraz" Psychocukier z płytą pod tym właśnie tytułem. Jest minimalistycznie, najczęściej mocno rytmicznie. Chciałoby się powiedzieć: jak zwykle. Ale ten poziom bezkompromisowości, nawet względem siebie, programowej wsobności Psychocukier osiągnął dopiero tu i teraz.

Legendy „strasznego dworu" [W REGIONIE]
Bogumił MAKOWSKI

Jest lokalną ciekawostką – miejscowi dobrze ją znają i chętnie o niej mówią. Na stacji benzynowej w Kalinowej ekspedientka wskazuje mi drogę do dworu Moniuszki, zwanego też pałacem. Z pola wyjechał właśnie rolnik. Zapytany o pałac, w którym mieszkał kompozytor, prostuje, że mieszkał nie w pałacu, a w domku obok. Napięcie podkręcają sprzedawczynie w delikatesach. Opowiadają, że do wsi wycieczki przyjeżdżają, żeby zobaczyć dwór ze „Strasznego dworu".

KALENDARIUM wydarzeń w Łodzi i województwie łódzkim w lipcu i sierpniu

Spis treści:

16
Przechowajmy się.
Andrzej Poniedzielski

18
Film na ulicy.
Bogdan Sobieszek

24
Królikiewicz spoza kadru.
Igor Kędzierski

27
Na jubileusz Alei Gwiazd.
Mieczysław Kuźmicki

28
Łódź Kaliska jest kobietą.
Bogdan Sobieszek

30
(M)ARIA Diva. Wspominam Marię Kornatowską.
Mieczysław Kuźmicki

32
Kult nowoczesności.
Aleksandra Talaga-Nowacka

35
Galeria Kalejdoskopu – Zygmunt Bilski

40
Dodatek Fabryki Sztuki

45
Początek lata.
Łukasz Barys

46
Mowa jest najważniejsza

48
Gdy diabeł chodzi po ziemi.
Magdalena Sasin

50
Salony Majewskiego.
Monika Nowakowska

52
Żydowski impuls nowej sztuki.
Aleksandra Talaga-Nowacka

54
Ciastko w „Grandzie”.
Łukasz Maciejewski

56
Sztuka do kwadratu.
Monika Nowakowska

58
Legendy „strasznego dworu”.

Bogumił Makowski

61
Niełatwe życie komiksiarza.
Piotr Kasiński

62
Radio Ga Ga.
Dariusz Bilski

64
Tu i teraz choćby koniec świata.
Rafał Gawin

66
Pokolenie Marca’68.
Gustaw Romanowski

68
LiteraturaTM.
Maciej Robert

69
Kalendarium

„Kalejdoskop” 07–08/23 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury od 29 VI, a od 30 VI w punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press i salonach empik. A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego?fbclid=IwAR0CJwQi1fl7y-1av7GdZlwB82ZmKdxZmMSef9uNO1G6RKt-b4HEX_KIB8o

„Kalejdoskop” 07–08/23 jest dostępny także jako e-book na Virtualo.pl.

Naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich związanych z Łodzią i regionem możecie słuchać na platformie „Kalejdoskop NaGłos”: https://soundcloud.com/kalejdoskopnaglos